№. 190. w Poniedziałek dnia 17. Sierpnia 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki*. — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński*.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, dn. 12. Sierpnia. — Przedwczora umarł tu znany professor uniwersytetu Ideler, 80 lat wieku licząc. Prace jego co do chronologii i lingwistyki zapewniają trwałą mu pamięć.

Według najnowszych wiadomości z Petersburga ma cesarz Mikołaj przybyć do Szląska na rewią królewską. Nie wiadomo, czyli w czasie swego pobytu w téj prowincyi, przybędzie do Wrocławia.

Mimo niedostatku pieniędzy, jakiego dotąd niepamiętają, nadchodzą prośby do rządu o koncessye na zakładanie nowych kolei żelaźnych w rozmaitych prowincyach. Rząd nasz nie udzieli żadnéj odtąd koncessyi, dopóki przesilenie bankowe nie ustanie i nie zostaną pokończone koleje żelazne będące już w robocie.

W kołach wyższych opowiadają, że były minister spraw wewnętrznych pan Arnim, ma objąć ministerstwo skarbu.

Generalnym prokuratorem przy kryminalnym sądzie berlińskim podobno będzie radzca kamergerichtu Nicolovius.

Gazeta Vossa zamieściła następującą korrespondencyą z Łabiszyna: gorączka i u nas panuje do wychodztwa, którą podsycają jeszcze bardziéj baśniami. Upowszechniła się w naszém miasteczku i okolicy pogłoska, że wychodzca każdy otrzyma od rządu po 40 Tal. na podróż. Z tego powodu nie jeden się zaniedbał rzemieślnik, pracowity wieśniak i tylko bawi się ułudnemi obrazami, które stwarza rozgrzana fantazya. Szczególniéj niezamężny świat kobiecy dał się uwieść temu niebezpiecznemu urojeniu, a pod przewodnictwem panny jednéj podeszłéj utworzyło się towarzystwo młodych dziewcząt, które mają zamiar, na początku wiosny puścić się okrętem do Texas i tam zawrzeć święte związki małżeńskie.

Berlin, dn. 13. Sierpnia. — Nasza giełda zostaje ciągle w położeniu nieustalonem, co wywiera niekorzystny wpływ na wszelkie czynności. Ludzie prywatni, przez poniesione szkody nabrali rozumu, już teraz umykają od gry hażardownéj, co zamiast złotych owoców przyniosła im tylko ciężkie zmartwienia. Skoro zaś nowe bilety bankowe zostaną wypuszczone i wnidą w ruch jako środek obiegowy, po wielkich giełdach handlowych, na których upadły akcye kolei żelaznych, to wtedy zaczną się obroty papierów rządowych. I gotowe pieniądze, które się wysypały na prowincye, będą się ściągać do miast giełdowych. Jak zaś lokomotiw niepotrzebujemy już zakupywać w obcych krajach, tak wkrótce będziemy mieli dostatkiem i własnych szyn na koleje; mniéj zatem będzie wychodziło pieniędzy zagranicę, lubo w ogóle wyrzekać niemożna, abyśmy ich nazbyt z powodu żelaznych kolei wysłać byli mieli. Na teraz wypuszczenie biletów kassowych i wzmocnienie funduszu budowlanego, będzie zupełnie dostatecznem, do zapobieżenia większym nieszczęściom. Słychać, że 15 mil. na fundusz bankowy wkrótce już zostanie podpisanych, gdyż Hollandya bardzo wielu dostawiła akcyonaryszów. Przyjdzie zatem niemało gotowizny do kraju, a cała podług nowych bankowych statutów ma być obrócona tylko na ożywienie przemysłu. Ale i nasi kapitaliści powinniby się przyczynić poniekąd do pomnożenia obiegu gotowizny przez to, iżby mniéj spekulowali na papiery zagraniczne, a bardziéj się trzymali krajowych, a tym sposobem niewyciągali pieniędzy z ojczyzny. W podobny sposób powinniby wycofać kapitały, które powtykali we fundusze zagraniczne, a o których pewności trudno im sądzić z oddalenia. Wreszcie po miastach wielkich giełdowych możnaby i tym sposobem zaradzać brakowi pieniędzy, aby się potworzyły stowarzyszenia kassowe, jakie jest w Berlinie od lat 15. i wypuszcza w obieg bilety pod formą wexlową. Podobne stowarzyszenia, które swoje bilety wexlowe czynią zupełnie pewnemi przez solidarną odpowiedzialność wszystkich członków stowarzyszenia są z wielu dogodnościami połączone. Stowarzyszenie kasowe utworzyło się także we Wrocławiu, a wątpić nie trzeba, że wkrótce przyjdzie do skutku i w Kolonii.

Gdańsk, dn. 5. Sierpnia. — Zaraza na ziemniaki padła i w naszéj okolicy w zatrważający spocób. Jedno całe pole dotknięte nią zostało przed tygodniem, dziś już znajduje się w takiém stanie, że ani myśleć nie można o jakimkolwiek zbiorze. Zaraza ta ciągnie się od Gdańska do Katz wzdłuż drogi zwirowéj.

Eldena, dn. 10. Sierpnia. — W przeszłym tygodniu otrzymało z 53 uczniów akademii agronomicznéj w Eldenie 45 consilium abeundi i rozkazano im w 48 godzinach opuścić Eldenę i Greifswald. Akademia w Eldenie bowiem połączona jest z uniwersytatem w Greifswaldzie. Powodem do oddalenia tych uczniów był nastepujący: jeden z akademików czynił drugiemu wyrzuty z pewnych niegrzeczności, lecz także w niedelikatny sposób, tak że obadwaj uważali się za obrażonych. Według zwyczaju zaprowadzonego między studentami, trzeba było rewokować, mówiąc po studencku, lub bić się w pojedynku. Pierwszy nie chciał wystąpić i doniósł rektorowi akademii o zaszłém starciu się słowném, ponieważ skarzący prosił o przykładną karę na oskarzonego, przeto rektor oświadczył, że rzecz tę rostrzygnąć musi uniwersytecki sąd w Greifswaldzie. Reszta akademików oburzyła się na takową deuncyacyą i unikali tak dalece denuncyanta, iż dwa razy opuścili salę prelekcyi, do kstóréj wszedł ów denuncyant. Udało się także kilku do rektora z przedstawieniem, iż nie mogą żyć, ani przebywać z takim członkiem akademii, który tak niegodnie sobie postąpił, co rektor poczęści uznał za słuszne. Gdy denuncyant po trzeci raz wszedł na salę napełnioną studentami, ci mu oświadczyli, ażeby natychmiast opuszczał salę, jeżeli nie chce aby go coś nieprzyjemniejszego niespotkało, a lubo przestrzeżony wyszedł z sali, przecież natychmiast prosił sądu uniwersyteckiego w Greifswaldzie, aby sprawy téj dochodził. Nim śledztwo rozpoczęto, wzywał professor Beseles sprowadzony przez rektora lub senat uniwersytetu do zgody i uznania swego postępowania za nieprawne, do czego się jednak znać nie chcieli i woleli oświadczyć gotowość poniesienia kary, aniżeli wyznać swoje postępowanie za nieprawne. Podczas śledztwa przedłożono im następnjące cztery pytania: 1) czyli były zgromadzenia, na których się naradzali względem tego przypadku? Odpowiedź: nie. 2) czyli byli na prelekcyi w sali i co się tam stało? Wszyscy odpowiedzieli szczegóły wyrzucania denuncyanta ze sali. 3) czyli po pogodzeniu się denuncyanta z oskarzonym chcieli zwiedzać kollegium? Wielu oświadczyło gotowość dalszego odwiedzania prelekcyi po téj zgodzie. 4) czyli uważają swe postępowanie za nieprawne? Wszyscy odpowiedzieli z wyjątkiem jednego: za prawne uważamy. Przeciw wyrokowi akademicy appellowali do ministra sprawiedliwości i spodziewają się łagodniejszego wyroku.

Gazeta magdeburska donosi, że minister Flottwell sam sobie obrał urząd Naczelnego Prezesa we Westfalli, co mu równy zaszczyt przynosi, jak zrzeczenie się kierownictwa skarbem. Znawcy spraw finansowych dwie główne wady wytykali w całym kierunku pruskich finansów, a mianowicie, podział biur pomiędzy naczelników od innych władz wyższych zależących, co ministrowi skarbu tak dalece stało na przeszkodzie, iż nawet niebył w stanie wykryć przychodu, a powtóre, że przez stawianie w podrzędności interesów przemysłu a pod zwierzchnictwem skarbu, niweczono samo źródło przychodów skarbowych. Pan Flottwell miał się znać dobrze na tcyh niedogodnościach i oświadczyć, że przy takiéj organizacyi skarbu niejest w stanie nim daléj zarządać. Utrzymywał, że minister skarbu, oprócz podatków i rozchodów etatowych, powinien dzierzyć koniecznie pod swoją władzą kierunek wszystkich rządowych instytucyi mających do czynienia z pieniędzmi a mianowicie banków, kompanii morskich, długów państwa, zarządu kas i mennicy; przeciwnie zaś wydziały, które do niego należały, jakoto, handlu, przemysłu, kommunikacyi, to jest, żelaznych kolei, drog zwirowych, poczty, portów, powinny być powierzone oddzielnemu utworzyć się mającemu ministerstwu. Podług wieści w miejscę pana Flottwella ma zostać ministrem skarbu Naczelny Prezes Eichmann.

Wrocław, 13. Sierpnia. — Woda w Odrze podniosła się w skutek roztopienia się śniegów w górach na stóp 17, a ponieważ w Koźle dn. 12. po południu podniosła się do 18 stóp i 1 cal, przeto spodziewają się wezbrania wody pod Wrocławiem na stóp 23.

Kolonia, dn. 9. Sierpnia. — Bednarski czeladnik Statz, którego jako ofiarę rozruchów pochowano, pracował u kupca handlującego winem Peltzera, a ten wyznaczył sto Louisd'orów temu, któryby tak wykazał mordercę, iżby można przeciw niemu uzasadnić doniesienie do sądu. Bardzo wielu obywateli już sądownie słuchano a jak donosi Gazeta bremeńska zeznawali niemało przeciw rozmaitym oficerom. Krążyły wieści, że już ktoś drugi z rannych zakończył życie. Poznoszeni do szpitala prawie wszyscy są ciężko ranni i mało kto się z nich wybiega. Niemożemy dosyć naskładać niebu dzięków, że podczas pogrzebu wojsko zatrzymano w oddaleniu i razem, bo rozdraźnienie umysłów, byłoby mogło znowu smutne skutki za sobą pociągnąć. Krążą rozmaite wieści atoli na niczém pewném nieoparte, że pomocnicy statków wodnych i robotnicy nadrzeczni porobili rozmaite przyrządzenia na swoją obronę. Na odwach zaciąga cała kompania wojska. Warta obywatelska jeszcze 7. Sierpnia spełniała swoją służbę i niebyło ani jednego zatargu. Ale też za obębnieniem spoczynkowém, ani jeden żołnierz niepokazywał się na ulicy. W przyszłą niedzielę podczas potarzyn kiermaszowych warta obywatelska będzie znowu odbywała służbę. Obywatele wnoszą do króla prośbę ze zażaleniem i domaganiem się aby część garnizonu teraźniejszego z Kolonii została wyprowadzoną. Możnaby ręczyć prawie, że już nie przyjdzie do żadnego rozruchu, jeżeli tylko wojsko niezacznie, bo obywatelstwo ma zaufanie do praw krajowych i zaprzestało zupełnie na oświadczeniu prokuratora jeneralnego, że zarządzone będzie śledztwo, a winni nieujdą należytéj karze. Skarży się wielu, że żandarmi wziętych do więzienia obywateli tak tęgo bili, że aż po sąsiednich domach krzyk się rozlegał. Potém idą wyrzekania na dragonów, ale co prawda a co zmyślone, to się dopiero ze śledztwa sądowego wykaże.

Kolonia, dnia 9. Sierpnia. — Mieszkańcy nadreńscy mają wielkie uczucie sprawiedliwości sądowéj, to się stąd pokazuje, iż gdzie tylko zacznie się mowa o wypadkach u nas zaszłych, a przychodzi uwaga, iż wojsko się niepotrzebnie mięszało, to większa część przestrzega, aby nieuprzedzać wyroku sądowego, a oczekiwać skutku ścisłego śledztwa, które przyrzekł prokurator generalny.

Śledztwo w Kolonii rozpoczęte z powodu zaburzeń spiesznym postępuje krokiem. Dotąd tylko jeden umarł poraniony, tymczasem cięty pałaszem w głowę i odniesiony bez przytomności obywatel jeszcze żyje, ale mało jest nadziei utrzymania go przy życiu. Liczba rannych obywateli jest nie miała, z 50 rannych, 5 raniono śmiertelnie. Przybył tu d. 6. t. m. wieczorem książę Fryderyk z Düsseldorfu i stanął w hotelu de belle vue, dokąd zaraz zeszła się starszyzna wojskowa.

Wesel, dn. 10. Sierpnia. — W czasie pobytu u nas J. K. M. księcia Adalberta, odbywała artylerya próby z preparowaną bawełną, którą strzelano zamiast prochu. Wynalazek ten bardzo jest stósownym do karabinów, a dla artyleryi przyniósłby wielkie oszczędności w wydatkach na proch.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Paryż, dn. 8. Sierpnia. — Ogólny skutek wyborów jest ten, że w samym Paryżu rząd poniósł klęskę, ale za to na prowincyach bardzo wiele otrzymał zwycięstw i większość konserwatystów w izbie będzie daleko znaczniejsza, niż dotychczas. Klęska rządowa w Paryżu z dwóch powodów okazuje wielką ważność: Według liczby miał rząd teraz mniéj 600 wyborców, jak w roku 1842. Wtenczas najmniejsza ich liczba wynosiła 6027 głosów, kiedy obecnie ograniczała się na 5464. Opozycya nieprzeciągnęła na swoją stronę wielu, gdyż jéj głosów prawie wcale nieprzybyło; w roku 1842. liczyła głosów 8706, a w roku bieżącym 8726. Ale biorąc na uwagę, że przy ostatnich wyborach głosowało wyborców mniéj 1097, przeto widać, że oppozycya tylu zyskała i tu mniéj głosowało. Rząd za pomocą nowego regulaminu patentowego umiał bardzo wielu wyborców z list powyrzucać, a przecież oppozycya jeszcze się utrzymała przy liczbowéj przewadze. Nadaremnem byłoby wykazywać ważność tego zwycięstwa odniesionego przez oppozycyą paryską, gdyż dopiero wypadek wszystkich wyborów w kraju rozstrzygnie czy ono na wielką zasługiwać może uwagę. Ważnym jednakże jéj dziełem jest to, że pan Lefevbre jeden z pierwszych przewodźców arystokracyi bankowéj i prawego środka został spędzony ze swego mocnego stanowiska w drugim okręgu wyborczym jakkolwiek pan Bethmont także stracił swoje miejsce w parlamencie, co jest wielką szkodą dla oppozycyi, bo należał do jéj najzdatniejszych członków. Atoli pan Bethmont, który jest jakby repulikaninem i socyalistą, a więc należy do pozarządowéj Francyi, co przy wyborach piękne zajmowała stanowisko, ale też przy wyborach zawsze znaczną mniejszość stanowić musi: niemógł się utrzymać i nie jest taką stratą dla oppozycyi jaką pan Lefevbre dla stronnictwa rządowego. — Na prowincyi rząd poodnosił najchlubniejsze zwycięstwa: Cormenin, Dupont i l'Abbé Joly legli na polach walki. Liczba poległych bardzo znaczna, a panowie Odilon Barrot i Thiers tylko ze szczątkami swego wojska będą się witali. Szczególną rzeczą, że starzy weterani oppozycyi po większéj części niezostali na nowo poobierani. Constitutionnel i National widzieli w niebespieczeństwie swoich najlepszych przyjaciół, potracili swych najwaleczniejszych wielbicieli. Tymczasem oppozycya zyskała kilku członków, którzy należą do pozarządowéj Francyi. Panowie Genoude i Lesseps, każdy po swojemu i na swojem stanowisku, są tędzy ludzie, a nadto obadwa zacięci przeciwnicy oppozycyi Thiersa i Barrota. Pan de Biemont został podwojnie obranym, co stanowi jeden głos więcéj w pozarządowéj oppozycyi. W ogóle cała strata oppozycyi przypada tylko na szeregi z pod dowództwa Thiersa i Barrota, a zwycięstwa oppozycyjne poszły na stronę młodą pozarządową. Ale i stąd skutek można tylko w oddaleniu wskazywać, a dopiero przyszłość może mu nadać większą wagę. Sam jednakże ruch podczas wyborów, pokazał dopiero młodéj oppozycyi jéj siłę; po wielu miejscach miała ona taką tylko mniejszość, że nią jeszcze imponowała; moralnie nabrała znaczenia, kiedy stara oppozycya bardzo na wziętości podupadła i już się podobno nigdy nie podniesie. Zdaje się, że w tem wszystkiem leżą poznaki bliskiego przekształcenia społecznego. Uda się pokoleniu młodéj oppozycyi utworzyć stronnictwo, to jest znaleść zasadę i znaleść człowieka, około którego się skupiać będzie można, to z teraźniejszych wyborów całkiem co innego wypaść może, jak po liczbach się wykrywa.

Paryż, d. 9. Sierpnia. — Na przedwczorajsze otwarcie posiedzenia izby parów względem zamachu z 29. Lipca przybyło tylko 131 członków. Kanclerz Pasquier wybrał księcia Decazes, hr. Portalis, barona Girod de l'Ain i pana Laplagne Barris, jako parów, którzy mu mają dopomagać w instrukcyi processu. Udał się z nimi do Conciergerie, gdzie Henry przez cały przeciąg czasu śledztwa pozostanie i słuchanym będzie. Gazette des Tribuneaux daje do zrozumienia, iż na pierwszéj audiencyi izby parów dość żwawo dyskussya się wszczęła, z powodu tego processu i być łatwo może, że wyrok nastąpi ogłaszający, iż nie masz powodu do wytoczenia Józefowi Henry processu. Z drugiéj strony uważają, że niepodobna, aby rzecz taki koniec wzięła, bo lubo Henry nie miał zemiaru zabić króla, i strzelił w powietrze prochem, aby się dostać za to pod gilotynę, jego czyn lubo nie jest zamachem, ale jest zbrodnią przeciw majestatowi. Przypuścić raczéj można, że sąd parów nie uzna siebie za kompetentny w sprawie Henry i rzecz tę zda sądom przysięgłym.

Już teraz zastanawiają się, kto też zostanie prezesem izby deputowanych. Rząd ma zamiar, jak głoszą, pana Sauzet mieć na krześle prezesa, Dupina postawią zapewne jak spółzawodnika, a ministrowie podobno z wyboru prezesa nie robią pytania gabinetowego.

Przy wyborach wielu się podało dziennikarzy na deputowanych w kołach wyborczych i dziewięciu z nich zostało członkami nowego prawodawstwa. Deputowanymi zostali dziennikarze opozycyjni: pan Lesseps, redaktor dziennika Esprit public w Villeneuve, pan Chambolle, redaktor dziennika Siècle, w Bourbon Vendée, pan Leon Faucher, były redaktor naczelny dz. Temps i Courrier français, w Reims, pan Ludwik Reybaud, redaktor dz. Constitutionel, w Marsylii, pan Genoude, dyrektor gazety de France, w Tuluzie. Konserwatywni dziennikarze wybrani na deputowanych są następujący: pan Emil Girardin dyrektor dziennika Presse, w Bourganeuf, pan Teisserene, inżynier i redaktor dziennika Presse, w dziale o sprawach kolei żelaznych, w Pezanes, pan St. Marc Girardin, redator Dziennika sporów, w St. Yrieur. Inni dziennikarze ministeryalni mniéj byli szczęśliwi, pan Chevalier, redaktor dz. sporów przepadł w Rodez, tak samo i redaktorowie tegoż dziennika panowie Cuvillier i Allory, dz. sporów będzie więc jednego tylko miał redaktora w izbie, który często nawet przechodzi do opozycyi i głosuje przeciw ministerstwu. A nakoniec przepadli obaj redaktorowie dziennika Epoque, pierwszy w Reole, drugi w Castel-Sarrazin.

Co się dotycze wyborów stronnictwa legitymistycznego, tak się wyraża France: »straciliśmy prawda silnych sprzymierzeńców, ale nas przecie nie zwyciężono. W miejsce utraconych przyjaciół otrzymaliśmy mężów z sercem i głową, którzy pokazują, że przy obronie zasad monarchicznych i narodowego prawa, intelligencya dostatecznie zastępuje liczbę. Na uwagę dziennika sporów, iż stronnictwo legitymistyczne znaczne straty poniosło przy wyborach, tak powiada Gazette de France: co się tyczy strony prawéj przy tych uprzywilejowanych wyborach, prosimy dziennika sporów, aby szanował naszą żałobę, niech sztyletem nie mierzy głębi naszéj rany i niech pozwoli nam w pokoju podzielać boleść i smutek po utracie bojowników, którzy służyli sprawie naszéj.

Anglia.

Londyn, dn. 6. Sierpnia. — W ciągu zeszłego miesiąca posunięto 39 młodych żołnierzy na kornetów i podchorążych; 30 kupiło z nich swoje patenta za 450 do 510 funt. szt., tak iż cała summa kupna tych patentów wynosi 16,530 funt. szt.

Dziennik Morning post biorący pod swoją opiekę interes rolników angielskich donosi, że ceny zboża znowu spadły i starą pszenicę sprzedawano niżéj o jeden do trzech szillingów, jak przed trzema dniami. Dla producentów zboża krajowego jest to bardzo smutny wypadek. I niemoże być inaczéj, bo w samym tylko ostatnim tygodniu zakupiono z Tamizy cudzo-

ziemskiego zboża za 100,000 funt. szt. Publiczność tak się cieszy tém spadaniem cen, jak nad niem ubolewają ludzie opieki rolnictwa krajowego. — Czterofuntowy bochenek chleba kosztuje teraz w Londynie $8\frac{1}{2}$ do 9 pensów; można atoli piękny chleb dostać za $6\frac{1}{2}$ do 7 pensów, a w odleglejszych dzielnicach od środka miasta nawet i taniéj.

Statek parowy Clyde używany do dostawy towarów przywiózł z Mexyku i zachodnich Indyi 350,000 talarów na rachunki kupieckie, a prócz tego 3656 uncyi piasku złotego, 11,159 uncyi śrebra i bardzo znakomite nadsyłki rozmaitych tamecznych płodów. Kiedy Clyde odbijał od brzegów twierdza St. Juan Ulloa, miała należytą załogę, a dotykające do niéj dwie twierdze były bronione przez 1000 ludzi. Mniemano, że siła morska Amerykanów tam zgromadzona niebyła wystarczającą na przyniesienie szkody twierdzom, jeżeliby tylko artylerya mexykańska działała jak należy. Z Mexyku słychać, że generał Arista, któremu rząd mexykański odebrał kommendę, i którego powołał do Mexyku, ażeby się usprawiedliwił z przegranéj bitwy pod Matamoras, nie uczynił temu zadosyć i niewstawił się do tłumaczenia. Prowincye Durango i Chihuahua postanowiły zamianować go prezydentem oddzielnéj Rzeczypospolitéj, którą zamyślają utworzyć pod nazwiskiem Rio-Grande. Rząd mexykański zostający w największym niedostatku pieniędzy i dający na pożyczki ogromne procenta, byle tylko miał czém opędzać dzienne wydatki, musiał najlepsze wojsko przeznaczone przeciw Taylorowi powysyłać na prowincye przeciw powstańcom.

Gazeta okrętowa wydawana w Capstadt podaje w dniu 15. Maja liczbę uzbrojonych obywateli, którzy już po większéj części byli w pochodzie albo zaraz wyruszyć mieli do bronienia granic przeciw Kaffrom, na 14,000. Wojska zaś 3500 otrzymało rozkaz udania się także do granic, a więc spodziewać się trzeba, że taka siła mogłaby dać należyty odpór.

Według pisma Globe, zamkniętym zostanie parlament najdaléj dnia 28. t. m.

Times wraca powtórnie do usprawiedliwienia ministeryalnych rezolucyi z powodu cła cukrowego. Nie podlega żadnéj wątpliwości że zostaną przyjęte i daje przegląd pouczający robót prawodawczych, które najlepiéj dowodzą konieczności przedłożonego bilu w téj mierze. Zaczęliśmy się przekonywać, mówi gazeta Times, że możemy cukier robiony przez wolnych ludzi wpuszczać do kraju, bez pomnożenia pokupu cukru niewolniczego na targach świata. W tym celu wniesiono bil z roku 1844., który przypuszczał obcy cukier wolną wyrabiany robotą za wypłatą 34 sz. za centnar. Ale jednę beczkę przywieziono cukru takiego do Anglii. Z tego powodu zniżono w roku 1845. cło to na 23 sz. 4 pic, ale i to cło pod względem fiskalnym jakoteż handlowym było błędem. Skarb poniósł w 10 miesiącach stratę 1,700,000 funt. szterl. Ceny cukru pozostały te same, jakby dawne cło było opłacane od cukru kolonialnego. Postanowiono przypuszczać zagraniczny cukier wyrobiony robotą wolnych ludzi, ale takiego cukru spodziewać się było tylko można z Jawy i Manily. Ale Hollendrzy niechcieli cierpieć na Jawie angielskiego konsula i dla tego żądano, aby przynajmniéj pochodzenie ztamąd cukru zaświadczył jaki wiarogodny tam mieszkający angielski kupiec. Mimo to mało cukru przybywało z Jawy. W Niemczech nieudała się w ogólności fabrykacya cukru burakowego, liczba fabryk z każdym rokiem się zmniejsza, a powiększa się wewóz cukru kolonialnego. Podobnie i do Rossyi, Austryi i Turcyi wywożą teraz w większych ilościach cukier kolonialny, nie robiąc żadnych różnic między wolną a niewolniczą robotą cukru. Z tego powodu bil angielski nieszkodził cukrowi niewolniczemu, a dla Anglii czuć się dał niedostatek cukru wyrobionego pracą wolnych ludzi, przeto jeżeli Europa, Ameryka i Zachodnie Indye nie połączą się przeciw kupowaniu cukru niewolniczego, to fabrykacya ta nie ustanie, a Anglia przepłacać będzie cukier i tracić na cle, głupstwem by przeto było upierać się przy dawnym szkodliwym dla Anglii bilu.

Na początku dzisiejszego posiedzenia w izbie niższéj doniósł sekretarz Irlandyi, pan Labouchère, na zapytanie pana Osborne, iż rząd po długim namyśle postanowił bil irlandzki względem broni (broń nie stemplowana przez rząd zakazaną jest w Irlandyi) na dalszy czas przedłużyć, lubo nie pochwala niektórych przepisów w nim zawartych. Zmian przecie w tym bilu niepodobna w téj chwili zaprowadzić, i rząd musi się ograniczyć na zapowiedzeniu poprawki do tego bilu na przyszłéj sessyi. — Potém przyjęto sprawozdanie komitetu względem nowego bilu cukrowego. Kanclerz izby skarbowéj doniósł, że ma zamiar zniżyć cło wewozowe od galonu rumu o 6 pic, skoro komitet się zawiąże względem spraw celnych. Bil cukrowy ma być jutro na nadzwyczajném posiedzeniu odczytany po raz trzeci. — W końcu powstał lord John Russel i doniósł, że według zdania naczelnego wodza księcia Wellingtona w czasach teraźniejszych nic można znieść bezwarunkowo kary cielesnéj w wojsku angielskiém.

Podług wiadomości z Veonsucket w Stanach Zjednoczonych właściciel menażeryi obłaskawiający zwierzęta Van Amburgh zginął straszliwą śmiercią, gdyż drażniąc mięsem tygrysicę wprawił ją w taką wściekłość, że porozdzierała go na sztuki.

Hiszpania.

Madryt, dn. 1. Sierpnia. — Podług dziennika Heraldo nadeszły listy z Filippinów, że wybuchnęło powstanie na wyspie Antigua, i że wojska ruszyły przeciw wichrzycielom. Sądzono, że powstaniu temu stał się powodem zły przykład dawany krajowcom przez urzędników składających się ze starych sierżantów i kaprali, którzy są wyrzutkami z wojska, a którzy dostawszy się do Kolonii umieją po machiawelsku układać plany właściwe cudzoziemcom i zaprzedawać się tym, co Hiszpanii w mowie będących Kolonii zazdroszczą.

Austrya.

Wiedeń, dn. 4. Sierpnia. — Wielkie tu wrażenie sprawiła wiadomość o wydanéj amnestyi przez papieża. Jest rzeczą widoczną, jakby na dłoni leżącą, że środek ten byłby wcale niedostateczny, a nawet politycznie szkodliwy, gdyby za nim nieszły zaraz dalsze następstwa, a mianowicie liberalne instytucye, o których i u nas myśleć nakazuje prawie konieczność. Niewiadomo jaki system kościelny rozwinie się pod tym nowym naczelnikiem; atoli prawie ani wątpić niemożna, że on będzie się starał przywieśdź do skutku pojednanie pomiędzy ideą katolicką, a wolnością polityczną. Że kościół ma taką sprężystość, to tego dowodzi niejeden kwitnący kraj, dowodzi jego treść, jego że się tak wyrazimy gatunkowy idealizm, a nakoniec jego wydanie z siebie takich ludzi jak Lamartine i inni. Stanowisko religijno-liberalne nie jest wcale przeciwne najszerzéj rozpostartemu postępowi i chce ono nietylko, ażeby niektóre zasady podstawne społeczności np. moralność, małżeństwo itp. zachwiane, a nawet obalone nie zostały, jakkolwiek niemoże żadnéj polityce świata przypisywać siły jedynozbawczéj i w samym fundamencie od razu uważa za niedorzeczność, wszelkie teorye absolutnego uszczęśliwienia. Pomimo to, stanowisko to jest zdolne, do konsekwentnego uskuteczniania dążności polityczno liberalnych; katolickie ludy mają wysokie przymioty wyjaśniającéj fantazyi, pewności w nadziei, głębokie rozdrażnienie ducha, działalność niedającą się tamować drobnym skrupułom, a są to niejako pierwiastki, które jeszcze stoją o własnéj sile i wydają skutki, choćby było prawdą, że władza naginania już w kościele osłabnąć miała. W tym to zdaje się leżeć powód, dla którego obór Piusa z duchem łagodnym, we wielu u nas wzbudza nieufność, a coraz bardziéj się ustala przekonanie, że ten obór przyszedł do skutku pod wpływem francuskim.

Z nad granicy galicyjskiéj, dn. 12. Sierp. — Lubo wiadomą jest rzeczą, na jak wiele nieprzyjemności podróżni w Rossyi są wystawieni, ale wiadomość ta nie jest upowszechnioną, podajemy przeto jeden szczegół dla przestrogi podróżującéj publiczności. Słynny koncercista na fortepianie Mortier de Fontaine, który lubo jest francuskim poddanym, urodził się przecie na Wołyniu, i był opatrzony w paszport francuski, zawizowany przez posła rossyjskiego w Bern, skoro tylko przybył do Żytomierza, natychmiast został aresztowany, odebrano mu papiery i przewieziono do Kijowa. Po ośmiodniowém śledztwie wysłano go zagranicę, ale nie oddano papierów, z którémi go przepuszczono nagranicy. Władze miejscowe uważały Mortiera de Fontaina za emissaryusza komunistów. Podobnie przejechał się austryacki poddany do Kijowa pod eskortą żandarmów, schwytany na granicy w skutek denuncyacyi fałszywéj. — Po rozmówieniu się z gubernatorem wypuszczony został na wolność w Kijowie.

Niemcy.

Lipsk, dn. 10. Sierpnia. — Jenerał Mandelslohe mianowany kommendantem gwardyi kommunalnych w miejsce książęcia Jana odbywał u nas przegląd. Podobało się powszechnie, że nowy dowódzca oświadczył, iż gwardye kommunalne uważa za instytut wolności ludowéj a zjednał sobie i tem serca podwładnych, że przy przeglądzie naszéj gwardyi okazał zupełne zadowolenie, na które odpowiedziano mu hucznymi okrzykami: »niech żyje!« Nazajutrz przybył król na żelaznéj kolei, końcem przedmieścia przejechał w pojeździe od dworca drezdeńskiego do dworca bawarskiego i puścić się w dalszą podróż. Widział się tylko z władzami rządowemi a miasto w takim położeniu rzeczy nieuważało za rzecz przyzwoitą robić jakie ceremonialne powitania. Powszechném jest zdanie, że radzcy koronni zalecają królowi tę obojętność dla Lipska, aby się niezdawało, iż uległość pokazuje.

Lipsk, d. 11. Sierpnia. — W uniwersytecie naszym odkryto znów związek burschenschaftoski, a mianowicie naprowadził na ten związek list przejęty w Dreznie, poczém wydano rozkaz zabrania niektórym studentom papierów. W drezdeńskiém gimnazyum »Kreuzschule« miało być siedlisko burschenschafty. Znaleziono tu statuta, protokuły, listy, a sama okoliczność, iż młodzież podobnego rodzaju miała papiery, przemawia za niewinnością całego przedsięwzięcia. Jednak rzeczy téj z całą dochodzą ścisłością, gdyż minister oświecenia Wietersheim jedynie z tego powodu tu przybył, a nawet minister Falkenstein także tu przybędzie. A więc znów nowe śledztwo burschenschafty, które zapewne i po innych uniwersytetach ma swoje rozgałęzienie.

Monaster, d. 5. Sierpnia. — We wyroku Sądu głównego cenzuralnego, a w sprawie o dążność Gazety tryerskiéj jest wyrzeczone tylko napomnienie dla nakładcy i redaktora w następujących słowach: »Redakcya okazuje dążność mniéj więcéj pokrywaną do podburzania i przekształcenia stosunków socyalnych w duchu komunistycznym przez nieprzyjazne przedstawienie tychże popsucia się stosunków i głównych zasad społeczeństwa politycznego, a które przekształcenie nie da się przywieśdź do skutku bez obalenia istnącego porządku rzeczy.« Przed niejakim czasem oświadczył komunista Marx w Bruxelli, gdy go nazwał spółpracownikiem Gazety try-

erskiéj podobno Nadreński Dostrzegacz: że dążności tego dziennika tchnące filantropią i obywatelstwem, nie mają z jego osobą żadnéj styczności. I w istocie kto uważnie czytuje Gazetę tryerską i kto wie co pod komunizmem rozumieć trzeba, ten nie może się zgodzić na zdanie Sądu głównego cenzuralnego. Czytelnik może wprawdzie tylko podług tego sądzić co pismo zawiera; sąd główny cenzuralny może wyrokował podług tego, co nie było drukowaném, a cenzura pokreśliła. Sąd zarzuca Gazecie tryerskiéj właściwie tylko nieprzyjazne przedstawianie popsucia się stosunków i zasad spółeczeństwa, bo reszta jest tylko wynikiem. Popsucia zatém nie uznaje Sąd cenzuralny. W tym razie potrzebowałby zniweczyć bardzo wiele faktów, które się stały zupełnie wiadomemi publiczności i musiałby mieć dowody niedające się naruszać. Daleko nieprzyjaźniejsze przedstawienie popsucia się stosunków oddane jest w pismach »Gesellschaftsspiegel« albo w »Zuständen der arbeitenden Classen in Breslau« przez Schneera albo w dziełku «Die Prostitution in Berlin,« w rozmaitych opisach życia tkaczy szląskich. Że Gazeta tryerska powiada co się dzieje i jak temu zaradzić, to bardziéj dobre niż złe zamiary przypisywać jéj można.

Włochy.

Gazeta powszechna augsburska donosi z Rzymu: że ten podpółkownik, który we Forli został powalony strzałem pistoletowym, umarł i nazywa się Halter, a nie Alten. Wiele starania i pracy dokładać musieli rząd i oficerowie, nim potrafili przemódz na Szwajcarach, aby nie wywarli swéj zemsty przeciw winnym i niewinnym.

Neapol. — Z najnowszych wiadomości statystycznych o Neapolu, pokazuje się, że tam w roku 1845. liczono 400,800 mieszkańców, rozdzielonych pomiędzy 34,224 rodzin. Jeżeli do téj liczby dodamy jeszcze garnizon miasta i cudziemców, liczba mieszkańców Neapolu dojdzie do 458,000 dusz. W Neapolu jest 52 klasztorów męzkich i 24 żeńskich. Zakonników 1528, zakonnic 1094, duchowieństwa świeckiego 3211, gwardii i wojska 58,845. W mieście znajduje się 4 akademie, 1 uniwersytet, 1 liceum, 5 kolegjów i 26 szkół krajowych, w których nauczanie powierzone jest zakonnikom; 9 publicznych biblijotek, królewskie obserwatorjum, ogród botaniczny, i sławne muzeum Borbonico, zawierające najbogatszy zbiór starożytności w Europie: 8 teatrów i konserwatorjum muzyczne. Od Neapolu idą już zbudowane dwie koleje żelazne: jedna przez Porticy, do Torre del Greco, do Pompei i Nocery, druga do Kapui i Noli.

PRZEGLĄD.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki.

(Ciąg dalszy.)

Władza wykonawcza należy do prezydenta, mianowanego równie jak wiceprezydent na cztery lata. Wybór ich odbywa się następującym sposobem: każdy stan wyznacza sposobem ustanowionym przez miejscowe prawa, tylu wyborców ilu senatorów i reprezentantów razem ma prawo wysyłać na kongres. Celem tego jest zastósowanie wpływu każdego stanu do jego ludności. I tak New-York, który ma dwóch senatorów i trzydziestu czterech reprezentantów mianuje trzydziestu sześciu wyborców, a stan Delaware, który ma dwóch senatorów i jednego reprezentanta mianuje tylko trzech. Prezydentem obrany jest ten, który ma za sobą jednym głosem więcéj jak połowa wyborców — jeżeli nikt nie zyska takiéj większości, izba reprezentantów natychmiast przez tajne głosowanie wybiera na prezydenta jednego z trzech kandydatów mających najwięcéj głosów. Lecz w wyborze tym, głosy są liczone podług stanów, to jest każdy stan ma jeden głos. Jest to widoczne uznanie zasady federacyjnéj.

Prezydent ma naczelne dowództwo wojska i marynarki związkowéj. Reprezentuje Związek w stosunkach z obcemi mocarstwami: zawiera traktaty za wpływem senatu, to jest każdy traktat musi być przyjęty przez dwie trzecie członków obecnych; podobnież za zezwoleniem senatu mianuje ambassadorów, ministrów, konsulów, sędziów najwyższego sądu i wszystkich urzędników Związku. Kongres jednak może zlać prawo nominowania niektórych niższych urzędników, albo na samego prezydenta albo na sądy, albo na naczelników wydziałów. I kongres tak szczodrze udzielał to prawo, że dziś prawie wszystkie urzęda są w ręku prezydenta, który zresztą ma prawo dowolnie oddalać nawet takich urzędników, których nie może mianować bez zezwolenia senatu.

Władza sądowa Związku leży w najwyższym sądzie i w sądach niższych, które kongres ustanawia. Sędziowie tylko w razie okazania się niegodnemi sprawowania tego urzędu, mogą być oddalonemi. Jest to prawie konieczny wyjątek od ogólnego prawidła. Jurysdykcya ich rozciąga się do wszystkich praw publicznych i cywilnych Związku, nawet do wszelkich zawartych lub zawrzeć się mających traktatów; do spraw tyczących się ambassadorów, ministrów albo konsulów zagranicznych, do wszystkich spraw dotyczących administracyi i prawa morskiego, do spraw w których Związek występuje jako strona, nakoniec do spraw między jednym stanem, a obywatelami innych stanów, między stanem a mieszkańcami Związku, a narodami lub osobami zagranicznemi.

Kongres może projektować poprawę układu federacyjnego, jeżeli dwie trzecie członków każdéj izby, uznają poprawę za konieczną. — Powinien zwołać zgromadzenie narodowe, dla przejrzenia go, jeżeli jest o to wzywanym przez dwie trzecie ciał prawodawczych prowincyonalnych. — Zmiany zrobione w jednym lub drugim razie, mają tę samę moc i co inne artykuły układu, jeżeli je potwierdzi trzy czwarte prowincyonalnych ciał prawodawczych, lub trzy czwarte zgromadzeń narodowych zebranych w każdym stanie, stósownie do tego jaki sposób zatwierdzenia kongres w każdym razie przepisze. — A żaden stan nie może być pozbawionym bez własnego zezwolenia, równéj reprezentacyi w senacie.

Ten układ federacyjny i prawa następnie przez kongres Związku ustanowione, oraz traktaty powagą kongresu zawarte, stanowią najwyższe prawa krajowe. Sędziowie każdego stanu są obowiązani do nich się stósować, bez względu nawet na przeciwny przepis w prawach tego stanu.

Artykuły, o którycheśmy nie wzmiankowali, lub które sposobem poprawki były dodane po roku 1788., są po większéj części przeczące i zakazowe, Najważniejsze stanowią: że nigdy towary przez stany wywożone nie mogą być clem obkładane; że żaden stan wchodzący w skład Związku nie może zawierać traktatu ani przymierza, bić pieniędzy, puszczać w obieg biletów bankowych, nakazywać wypłaty długów w innéj monecie jak złotéj lub srebrnéj itd.; że Związek zapewnia na zawsze każdemu stanowi w skład jego wchodzącemu, zachowanie dotychczasowéj formy rządu; że kongres nie może stanowić prawa wyłącznie opiekującego się, lub zakazującego jakiego wyznania, nie może ścieśniać swobód, druku i rozpraw, i ograniczać prawa spokojnego zgromadzenia się, podawania petycyi do rządu; i że władza nie nadana układem federacyjnym prezydentowi albo kongresowi, nie wzbroniona szczególnym stanom lub mieszkańcom na zawsze przy stanach i mieszkańcach pozostaje.

Artykuły układu federacyjnego były w każdym stanie poddane rozpoznaniu deputowanych ludności, i chociaż obudziły żywe spory, jedenaście stanów je przyjęło. Tylko Karolina i Rhode-Island z początku odmówiły zatwierdzenia; lecz następnie przyjęły, a kongres ogłosił za obowiązujący układ federacyjny, którego zasady tu rozpoznaliśmy. (Dok. nast.)

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
9. Sierpn.	+ 15,2°	+ 24,3°	27″ 10, 8‴	Zachodni.
10. »	+ 15,3°	+ 20,1°	27″ 11, 7‴	Półn. z.
11. »	+ 15,0°	+ 23,2°	28″ 0, 8‴	Zachodni.
12. »	+ 14,4°	+ 20,1°	28″ 0, 5‴	Północ. z.
13. »	+ 10,2°	+ 20,3°	28″ 1, 0‴	dito
14. »	+ 12,2°	+ 20,5°	27″ 11, 3‴	Zachodni.
15. »	+ 13,0°	+ 21,2°	28″ 1, 0‴	Wschodni.